

# PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 3 21.01.2024  
cena 10 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

I rzekł do nich Jezus:  
„Pójdźcie za Mną, a sprawię,  
że się staniecie rybakami ludzi”  
Mk 1, 17-18



NR IND. 371521  
KOD CN: 4902 90 00



# FUNDUSZE KOŚCIOŁA

## JEDNOŚĆ Z PAPIEŻEM

Razem z nim,  
nigdy przeciwko niemu

## MIESZKANIE NA START

Kredyt prawie  
zero procent

## STRACH PRZED PORODEM

Dlaczego Polki  
boją się rodzic

## WINCENTY WITOS

Dla dobra społeczeństwa  
i państwa



# NAJNOWSZA KSIĄŻKA ELIZY PIOTROWSKIEJ

ZWYCIĘZCZYNI NAGRODY CZŁOWIEK KULTURY 2023!



Ilustrowana i rymowana  
opowieść o niezwykłej  
Osobie – Matce Elżbiecie  
Róży Czackiej, która  
poświęciła cały swój  
świat niewidomym.

~~35,90~~ **30,90 zł**

## INNE KSIĄŻKI AUTORKI:



## SPRAWDŹ

CAŁA OFERTA KSIĄŻEK  
ELIZY PIOTROWSKIEJ  
DO NABYCIA NA  
[WWW.SWIETYWOJCIECH.PL](http://WWW.SWIETYWOJCIECH.PL)



Święty Wojciech  
księgarnia internetowa

[www.swietywojciech.pl](http://www.swietywojciech.pl) | tel. 61 659 37 55 | [sklep@swietywojciech.pl](mailto:sklep@swietywojciech.pl)

# Spis treści

## 6 Wiadomości

### Liturgia i Słowo

8 Program Jezusa  
MICHAŁ PALUCH OP

10 Siła miłości  
BP DAMIAN MUSKUS OFM

### temat numeru

12 Co dalej z Funduszem Kościelnym  
ANNA DRUŚ

16 Trenowanie transparentności  
KS. ARTUR STOPKA

18 Gdzie są watykańskie pieniądze  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

### drogami Kościoła

20 Jednomyślność i jedność  
MONIKA BIAŁKOWSKA

24 Pokój pod ostrzałem  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

### Ojciec nasz

30 Przechodzenie  
przez ciemną dolinę  
ELŻBIETA WIATER

### przezrocza

32 Czytanie z pragnienia  
MONIKA BIAŁKOWSKA  
TOMASZ BIŁKA OP

### sprawy polskie

34 Kredyt prawie zero procent  
PIOTR WÓJCIK

38 Armia biedaemerytów rośnie  
KAROLINA STERNAL

### bliżej świata

40 Napięcia w Rogu Afryki  
JACEK BORKOWICZ



## 12

**TEMAT Z OKŁADKI**  
Jak działa Fundusz Kościelny?  
Jak poprawić transparentność  
finansowania Kościoła katolickiego  
i innych związków wyznaniowych?

FOT. VECTOR ICONS/ADOBE STOCK



## 38

**SPRAWY POLSKIE**  
Już ponad 360 tys. emerytów otrzymuje emeryturę niższą niż minimalna. Liczba tych, którzy nie mogą liczyć na godne zabezpieczenie jesieni życia, z roku na rok rośnie

### widziane z przeszłości

42 Wincenty Witos: niedoceniany ojciec Niepodległej  
PAWEŁ STACHOWIAK

### blisko siebie

46 Społeczna tokofobia  
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

### kultura i czas wolny

50 Akademia pana Kleksa: niech dzieci ocenią  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

52 Ks. Stanisław Brzóska – Powstaniec 1863  
KAROLINA STERNAL

55 Recenzje

### bez owijania

62 Dariusz Kwiecień o świeckich katechetach  
MAŁGORZATA BILSKA

### Kościół lokalny

56 diecezja bydgoska  
58 archidiecezja gnieźnieńska  
60 metropolia poznańska

### felietony

45 Tak, tak; nie, nie  
TOMASZ KRÓLAK

36 Siła prawa czy prawo siły?  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

37 Bóg rozpozna swoich  
PIOTR ZAREMBA

54 Palenie i picie  
NATALIA BUDZYŃSKA

*Szukaj nas na:*



# Skąd Kościół bierze pieniądze

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny



**K**ościół katolicki w Polsce powinien być finansowany ze składek wiernych. Z takim stwierdzeniem zgodziło się 75 proc. badanych przez Ibris na zlecenie Radia Zet. Zdecydowana większość zwolenników koalicji rządzącej w Polsce – aż 95 proc. – uważa, że to wierni powinni finansować duchownych. Sęk w tym, że tak właściwie jest. To wierni utrzymują swoje parafie, a w tym swoich księży.

Pieniądze zawsze budziły emocje i będą zapewne dalej je budzić. Same emocje problemem nie są. Niech pierwszy rzuci kamieniem ten, kto nigdy czegokolwiek innemu nie zazdrościł. Tacy jesteśmy, że interesuje nas, kto ile zarabia. Nie tylko tym żyjemy, ale też żywo komentujemy, a nawet bulwersujemy się, słysząc o zarobkach polityków, celebrytów czy sportowców. Gdy w mediach trwały spekulacje na temat transferu Roberta Lewandowskiego do Barcelony, Leszek Miller komentował na antenie Polsat News: „Zawsze, kiedy słyszę o transferach w wysokości kilku milionów, w tym przypadku 50 milionów euro, to zadaję sobie pytanie, czy to szaleństwo się kiedyś skończy?”. Dyskutujemy nad stanem portfela sąsiada, gdy zmieni samochód, albo liczymy, ile zarabia, gdy wyjeżdża na wakacje do ciepłych krajów. Może przerysowuję, może upraszczam, stosując kwantyfikatory ogólne, ale coś jest na rzeczy.

Sprawdziłem, jakie były w ostatniej dekadzie trendy wyszukiwania hasła „finansowanie Kościoła”. Choć temat cieszy się niezmiennie zainteresowaniem, największy pik zaliczył w ostatnim tygodniu grudnia 2023 roku. Wszystko za sprawą zapowiedzi rządu dotyczących zmian w Funduszu Kościelnym. Jego likwidacja stanowiła program wyborczy Koalicji Obywatelskiej i Lewicy. „Za” był

także Szymon Hołownia, choć koalicjant Polski 2050 z Trzeciej Drogi – PSL – pozostał w tej kwestii bardziej zachowawczy. Wokół tego tematu mnóstwo jest jednak uproszczeń i nieporozumień. Warto więc, myśląc o zmianach, operować na faktach.

Po zapowiedziach premiera nagłówki gazet alarmowały: „Fundusz Kościelny puchnie. W dekadę urosł ponad dwukrotnie”, „Rząd niezwykle hojny. Rekordowe wydatki na księży”. To prawda, że budżet Funduszu wzrósł w ostatnim czasie do rekordowej kwoty przekraczającej 200 mln zł. To zawrotna kwota, ale stanowi nikły procent tego, co władze komunistyczne ukradły Kościołowi po 1945 roku. Nikt dotychczas nie policzył, jaką wartość stanowi zagrabione mienie. Fundusz powstał z inicjatywy władz PRL jako forma „zadośćuczynienia” za nacjonalizację dóbr kościelnych. Nigdy jednak nie spełnił swojego zadania – nie stał się fundacją, nigdy nie określono wysokości kapitału, którym miała ona rozporządzać.

Wydatki na księży. Niestety, w powszechnej świadomości taki stereotyp funkcjonuje, jakoby państwo dawało księżom pieniądze. A jednak, nigdy nie otrzymałem z Funduszu Kościelnego ani szerzej – od państwa, ani jednej złotówki, dlatego że jestem księdzem. Od początku pracy zawodowej pracuję, zarabiam i płacę podatki jak każdy obywatel. I zapewne jak każdy obywatel denerwuję się, że jedna trzecia mojego wynagrodzenia przepada na różnego rodzaju daniny państwowe. Państwo również nie udzieliło mi z tytułu bycia księdzem żadnej ulgi. Wręcz przeciwnie – Nowy Ład odebrał mi możliwość odliczania składki zdrowotnej od podatku zryczałtowanego, który płacę od uzyskania przychodu z tytułu działalności duszpasterskiej. Relatywnie więc straciłem. A podatek płacę od liczby mieszkańców parafii. W moim przypadku 11,5 tysiąca.

Do kościoła chodzi w niedzielę 1200 osób. To jednak dla fiskusa nie ma znaczenia. Dla jasności: nie skarżę się ani żalę, po prostu informuję, jak jest. I przyjmuję, że tak jest. Jak każdy obywatel.

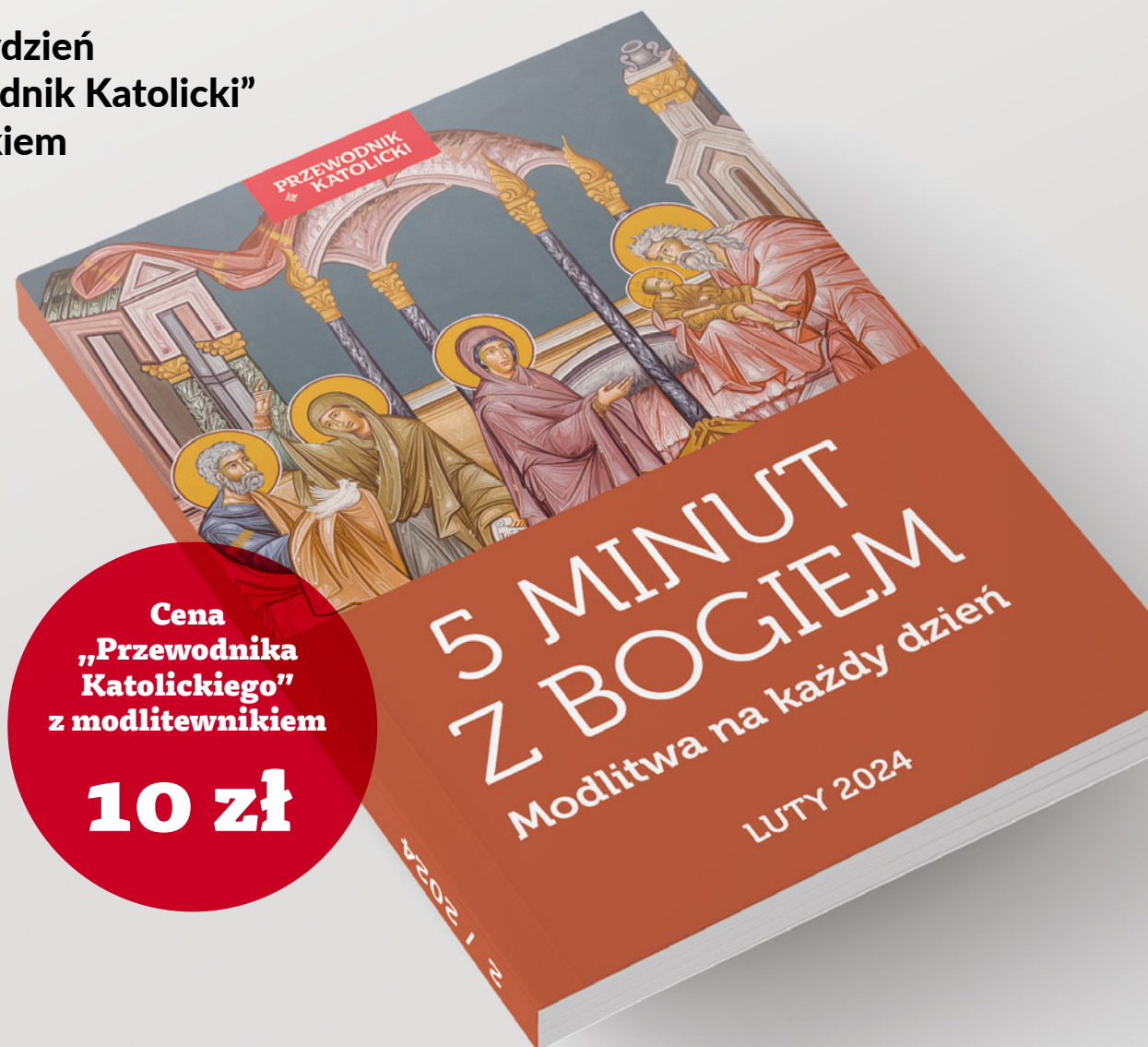
„Nikt nie będzie oddawał życia za Fundusz Kościelny” – powiedział abp Adrian Galbas z Katowic. Również sekretarz Konferencji Episkopatu Polski abp Artur Miziński zapewnił, że Kościół chętnie usiądzie do stołu, żeby rozmawiać o wzajemnych relacjach z państwem, także o finansach.

Osobiście cieszę się, że temat został wywołany. W jakiejś mierze powinien być na rękę każdej ze stron. W wielu krajach Unii Europejskiej – lubimy odnosić się do przykładu Zachodu, więc dlaczego nie i w tej sytuacji – istnieje tak zwana asygnata, rodzaj podatku, który obywatel płaci na wskazany przez siebie Kościół lub związek wyznaniowy. Różnie to wygląda w różnych krajach. Czym innym jest jednak asygnata na bieżące utrzymanie swojej wspólnoty kościelnej, czym innym rekompensata za zagrabione mienie. Czym innym jest Fundusz Kościelny, czym innym finansowanie Kościoła przez wiernych. Dobrze byłoby nie zgubić tego rozróżnienia.

Dlatego w tym numerze „Przewodnika”, bez zbędnych emocji, za to rzetelnie i merytorycznie, jak zawsze zresztą, wyjaśniamy kwestie związane z finansowaniem Kościoła. Piszemy, jak sytuacja wygląda w Polsce. Przypominamy o tekście, który publikowaliśmy na naszych łamach jakiś czas temu, dotyczącym różnych modeli finansowania w innych krajach. Przyglądamy się finansom Watykanu. Wreszcie zastanawiamy nad transparentnością finansową Kościoła – trochę w kontekście dorocznego sprawozdania, jakie proboszczowie składają swoim parafianom, trochę w kontekście trwającej wciąż kolędy.

# Zmień swój dzień na lepszy. Zacznij od „5 minut z Bogiem”.

Już za tydzień  
„Przewodnik Katolicki”  
z dodatkiem



Cena  
„Przewodnika  
Katolickiego”  
z modlitewnikiem

**10 zł**

Rozważania i modlitwa na każdy dzień lutego  
dostępne również w aplikacji

**5**  
minut



# III niedziela zwykła

## 21 stycznia 2024

### Program Jezusa

**C**zas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Wielu dziś uznaje, że jest to najzwięźlejsze streszczenie nauczania – programu – Jezusa, które do nas dotarło. Można zmierzyć się z nim, dzieląc je na cztery części.

„Czas się wypełnił” to znaczy, że tu i teraz Bóg wkracza w naszą historię. Nie uciekajmy więc ani w przyszłość, ani w przeszłość. Ani jutro, ani kiedyś nie jest czasem zbawienia. Warunek usłyszenia przez nas Bożego słowa to życie w dziś.

„Bliskie jest królestwo Boże” oznaczało dla chrześcijan pierwszego wieku oczekiwanie na ostateczne Boże zwycięstwo w nieodległej przyszłości (por. drugie czytanie). Oznaczało jednak też jeszcze coś bardziej fundamentalnego: panowanie Boga, które rozpoczęło się w działalności Jezusa. Wbrew pozorom to bardzo niewygodny element Jezusowego głoszenia. Niedostępny Bóg to dla nas wygodne alibi. Jeśli Bóg jest daleko, to nie musimy uwzględniać Go w naszym życiu. Staje się czymś w rodzaju kropidła, którego szuka się raz w roku przed kołędą... Jezus mówi nam jednak od początku publicznej działalności, że królestwo Boże już się realizuje. Wszę-

dzie tam, gdzie widzimy w naszym otoczeniu kogoś, kogo stać na prawdziwy dar z siebie, Bóg i Jego projekt są już wśród nas.

„Nawracajcie się” to słowo greckie oznaczające dosłownie „zmieniajcie myślenie”. Program Jezusa ma strzec nas przed ucieczką w rutynę, co znaczy także przed ucieczką od

(zakwestionowania) siebie samych. Nie wystarczy bowiem przestać uciekać od „tu i teraz”. Nie wystarczy przestać uciekać od Boga, przekonując siebie, że jest daleki i niedostępny. Trzeba także przestać uciekać od prawdy o sobie. Nawracanie się to gotowość, by obejrzeć siebie – to, co robimy, i kim jesteśmy – Bożymi, Jezusowymi uczniami.

„Wierzcie Ewangelię”. Uderza, że w tej prezentacji Jezusowego programu wiara pojawia się dopiero na końcu. Jest owocem. Oznacza to zapewne, że bez wspomnianych wcześniej elementów nie jest możliwa, nie będzie pełna i prawdziwa. Albo inaczej: wiara musi obejmować trzy wcześniejsze aspekty naszej postawy, bo w przeciwnym razie będzie tylko pustym frazesem, wymówką, by z pobożnymi deklaracjami na ustach nie pójść za Jezusem.

MICHAŁ PALUCH OP

**CHWILA REFLEKSJI**  
Czy jest we mnie gotowość,  
by otworzyć się na nauczanie Jezusa  
– pójść za Nim?



#### Czytanie z Księgi proroka Jonasza

Jon 3, 1–5.10

**P**an przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: «Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam». Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak powiedział Pan. Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: «Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona». I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i przyoblekli się w wory od najstarszego do najmłodszego. Zobaczył Bóg ich czyny, że odwrócili się od złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

#### Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

1 Kor 7, 29–31

**M**ówię wam, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, którzy się radują, tak jakby się nie radowali; ci zaś, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemijają bowiem postać tego świata.



**Słowa Ewangelii według św. Marka** Mk 1, 14–20

**G**dy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!».

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich Jezus:

«Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». A natychmiast, porzuciwszy sieci, poszli za Nim.

Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni, zostawiwszy ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi, poszli za Nim.

**Półowy kalmarów w Wietnamie.**  
**Rybak zarzuca gigantyczną turkusową sieć,**  
**unosząc się nad glonami rosnącymi**  
**na dnie morskim, po czym zaciąga sieć**  
**wokół żółtych glonów, w których ukrywa**  
**się wiele małych kałamarnic**

FOT. NGUYEN MINH TU/SOLENT NEWS & PHOTO AGENCY/  
SOLENT NEWS/EAST NEWS

## KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 22 stycznia** 2 Sm 5, 1–7.10 | Mk 3, 22–30

**WTOREK 23 stycznia** 2 Sm 6, 12b–15.17–19 | Mk 3, 31–35

**ŚRODA 24 stycznia** św. Franciszka Salezego 2 Sm 7, 4–17 | Mk 4, 1–20

**CZWARTEK 25 stycznia** Nawrócenie św. Pawła Dz 22, 3–16 | Mk 16, 15–18

**PIĄTEK 26 stycznia** św. św. Tymoteusza i Tytusa, bpp. 2 Tm 1, 1–8 | Łk 10, 1–9

**SOBOTA 27 stycznia** 2 Sm 12, 1–7a.10–17 | Mk 4, 35–41

Codzienny komentarz do Ewangelii  
znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem**  
dołączanym do „Przewodnika Katolickiego”  
w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT  
Z BOGIEM**  
Modlitwa na każdy dzień

STYCZEŃ 2024

# Co dalej z Funduszem Kościelnym

Gdy kilka tygodni temu nowy rząd zapowiedział prace nad likwidacją Funduszu Kościelnego, znów powróciły pytania o to, jak teraz działa ten mechanizm, co warto w nim zmienić i jak poprawić transparentność finansowania Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych.

ANNA DRUŚ



OFIARA  
I NA  
KOŚCIOŁ



**N**areszcie! Koniec finansowania pensji tych darmozjadów z budżetu państwa” – tego typu komentarze wypełniły media społecznościowe pod prasowymi doniesieniami o zamiarach likwidacji Funduszu Kościelnego. Jasno pokazują one, że w większości Polacy nie wiedzą, czym ten Fundusz jest. Myślą, że z Funduszu Kościelnego finansowane jest utrzymanie duchownych katolickich, budynków kościelnych czy rezydencji biskupów. Popularne jest też przekonanie, że instytucje kościelne i osoby duchowne nie płacą podatków albo płacą je mniejsze niż „normalni” ludzie. Nic bardziej mylnego.

Aby rozprawić się z nieprawdami czy półprawdami na temat zarówno Funduszu Kościelnego, jak i opodatkowania osób duchownych, zorganizowano w Sekretariacie Episkopatu Polski konferencję ekspercką, wyjaśniającą obecny stan rzeczy i pokazującą możliwości jego zmiany.

#### **MIT 1: DUCHOWNI NIE PŁACĄ PODATKÓW**

Na konferencji eksperci przypomnieli, że wszyscy duchowni osiągający dochody w Polsce płacą w naszym kraju podatki. Ci, którzy są zatrudnieni na podstawie umów o pracę czy innych, płacą podatki na tych samych zasadach, co wszyscy pracujący w Polsce obywatele (m.in. duchowni zatrudnieni umowami o pracę w szkołach czy innych instytucjach). Ci zaś, którzy utrzymują się wyłącznie z datków wiernych – a to zdecydowana większość osób duchownych – płacą od nich podatki w formie ryczałtu, podobnie jak ok. 100 innych grup zawodowych podlegających ustawie „O zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne” z 1998 r. Wysokość ich podatku zależy – podobnie jak w przypadku opodatkowania np. manikiurzystek, zegarmistrzów czy krawców – od wielkości miejscowości, w której pracują (w przypadku księży wielkość parafii to liczba mieszkańców, niezależnie od wyznania), rodzaju ich funkcji itd. Podatek ten w formie ryczałtu płacony jest kwartalnie i wynosi obecnie od 83 do 300 zł.

Tu warto dodać, że w ostatnim roku ich obciążenie znacznie się zwiększyło z powodu reform tzw. Nowego Ładu, który zabrał Polakom rozliczającym się na zasadach ogólnych – w tym księżom –

możliwość odliczania składek na ubezpieczenie społeczne od dochodu.

#### **MIT 2: DUCHOWNI DOSTAJĄ PENSJE Z FUNDUSZU KOŚCIELNEGO**

To bardzo rozpowszechniona i kompletnie nieprawdziwa opinia, wynikająca z powszechnej niewiedzy dotyczącej Funduszu Kościelnego. Pisaliśmy o nim wielokrotnie na łamach, a kilka miesięcy temu problematykę przypomniała Monika Białkowska w tekście *Pieniądże Kościoła, pieniądze dla Kościoła* („Przewodnik” 37/2023). Powstały w 1950 r. i obecnie stanowiący ok. 1 proc. budżetu państwa Fundusz Kościelny nie służy do wypłacania jakichkolwiek pensji osobom duchownym. Ma trzy zadania: opłacenie obowiązkowych składek społecznych (ZUS) za osoby duchowne nieposiadające jakiegokolwiek dochodu w Polsce (np. misjonarzy na misjach oraz siostry klauzurowe, które z założenia nie mogą podejmować żadnej pracy), wspomaganie działalności charytatywno-opiekuńczej realizowanej przez Kościół oraz dotowanie remontów zabytkowych obiektów sakralnych.

W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że te trzy funkcje nie obciążają Funduszu równomiernie. Obecnie ponad 90 proc. wszystkich jego środków przekazywanych jest prosto z konta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dysponującego Funduszem, na konto Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tym wsparciem objętych jest ok. 20 tys. osób duchownych bez żadnych dochodów. Nie są to oczywiście wyłącznie duchowni Kościoła katolickiego, ale wszystkich 184 związków wyznaniowych w Polsce, ponieważ Fundusz Kościelny obejmuje wszystkie legalnie działające wspólnoty religijne w naszym kraju.

#### **JAK ZREFORMOWAĆ FUNDUSZ KOŚCIELNY?**

Z hasłem zmiany formy współfinansowania Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych w Polsce z budżetu państwa do wyborów szły wszystkie trzy partie polityczne, obecnie tworzące koalicję rządzącą. W zasadzie wszystkie trzy opowiedziały się za likwidacją Funduszu Kościelnego i całkowitym przerwaniem finansowania osób duchownych i instytucji religijnych na wiernych. W szczegółach ich pomysły się różniły. Gdy premier Donald Tusk podczas konferencji prasowej 27 grudnia zapowiedział zamiar

docelowej likwidacji tego funduszu, od razu zaznaczył, że szczegóły będą uzgadniane na specjalnym międzyresortowym zespole w ramach rządu oraz z przedstawicielami poszczególnych kościołów, w tym oczywiście Kościoła katolickiego, w ramach istniejącej od dawna komisji wspólnej rządu i Konferencji Episkopatu Polski.

„W związku z planami zastąpienia Funduszu innymi rozwiązaniami o charakterze prawno-podatkowym Kościół katolicki jest otwarty na dialog w tej sprawie” – napisał w pierwszym komentarzu do tych zapowiedzi bp Artur Miziński, sekretarz generalny KEP. I od razu dodał: „Jeśli obecna sytuacja wymaga powrotu do prac nad zmianami obowiązujących przepisów dotyczących finansowania kościołów i innych związków wyznaniowych w naszym kraju, należy zadbać, aby dokonywało się to w zgodzie z postanowieniami konkordatu, a także konstytucyjną zasadą konsensualnej formy regulacji relacji między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi. Z Funduszu Kościelnego bowiem korzystają dziś wszystkie związki wyznaniowe o uregulowanej sytuacji prawnej”.

#### **PRÓBY REFORM PODEJMOWANE OD DAWNA**

Był to dotychczas jedyny oficjalny komentarz ze strony kościelnej do rządowych zapowiedzi. Nawet na ubiegłotygodniowej konferencji eksperckiej w tej sprawie w siedzibie KEP zaznaczano, że z wszelkimi komentarzami trzeba czekać do szczegółów działań planowanych przez stronę rządową.

Obecny na niej ks. Piotr Stanisław, ekspert komisji konkordatowej, przypomniał, że konieczność reformy Funduszu Kościelnego strony kościelna i rządowa widziały już w momencie podpisywania konkordatu, czyli w roku 1993. Zacytował tu artykuł 22 Konkordatu, który jasno zapowiada, że „Przyjmując za punkt wyjścia w sprawach finansowych instytucji i dóbr kościelnych oraz duchowieństwa obowiązujące ustawodawstwo polskie i przepisy kościelne Układające się Strony stworzą specjalną komisję, która zajmie się koniecznymi zmianami. Nowa regulacja uwzględni potrzeby Kościoła, biorąc pod uwagę jego misję oraz dotychczasową praktykę życia kościelnego w Polsce”. Z kolei art. 27 wymaga, aby wszelkie uzgodnienia dotyczące kwestii finansowych >